

## Silent hill – kartky

Nie boję się demonów z lustra  
Jak pamiętasz „Gusła” to wiesz o czym mówię  
Nie wracam do czasów, gdy kieszeń jest pusta  
A noce na RedTubie  
Widziałem cię w klubie wieczorem  
I moja była tam wpadła nie w porę  
I zapomnieliśmy o sobie na zawsze  
Nigdy nie pytałaś co wolę  
Co u mnie nie pytaj, bo życie mi wypadło z rąk jak korona  
A zamknięty w oparach dymu przeleżałem czasy  
Gdy była mi pora zaśpiewać „Sto lat”  
I szukam oprawców jak Arya, pod jedną maską obrazu  
Ja jestem tu sam, ale mogę być każdym  
Jak Bóg Wielu Twarzy  
Dziewczynka nie ma imienia  
Jak Kuba zapomniał już swoje sto razy  
Porwałem pannę z ich składu i lecę  
Bo nic się dwa razy nie zdarzy  
Sto razy straciłem bliskiego i ludzie mówili o mnie  
te rzeczy  
Nie dementuję, pierdolę ich kłamstwa  
Biorę, jak kolejną piątkę na zeszyt  
I piszę na kartkach, na które kruszę zielonych  
Stopów na pył  
Jak zapominanie nam przychodzi łatwo  
To ja tutaj dawno nie widzę się w tym  
W twoim łóżku już też nie, chociaż bardzo przeżyłem  
Tamte wszystkie zdrady, chyba weszły ci w nawyk  
Moje myśli to obrazu, chcesz je poznać to popatrz  
Normalny chłopak z szaleństwem w oczach  
Czarnych jak popa  
Mówisz mi jebać gnoja?  
Nie słyszę nic #FranciscoGoya  
  
Samotność w wielkim mieście, patrz  
Kupiłem ją na kredyt, fakt

Tu każda płyta brzmi jak skit  
Każde osiedle Silent Hill

Szalona miłość w mieście kłamstw  
Wziąłem ją wtedy, miałem hajs  
I każdy widział już ten film  
Każde osiedle Silent Hill

I nie chcę już oglądać zdjęć, na których leżymy beztrosko  
To było gdzieś wiosną, zanim powstały nam gwiazdy  
Których nie przewidział horoskop  
All stary, weekend i ty w moich dresach na trening  
I było za dobrze, wiedziałem, że wszystko się zmieni  
Ty znowu płaczesz, a ja siebie winię co rano  
Przejechałem w pokera cały cash  
W miejscu, gdzie diabeł nam nigdy nie powiedział  
"dobranoc"

A to dlatego, że nie kładziemy się  
Pierdołę armię fałszywych, wydumanych proroków  
Gdzie się mam modlić, jak ubierać, co jeść  
Każdego z was już od dawna przecież mamy na oku  
Jak przyjdzie pora to trafimy się gdzieś  
Jak kurwa stoisz i patrzysz tak na wszystko z boku  
To myślisz, że to jakaś zabawa jest  
A wszyscy nagle się budzą, jak wyrwani z amoku  
Następny Wariat się nam wieszka i cześć

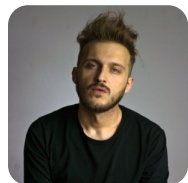
Samotność w wielkim mieście, patrz  
Kupiłem ją na kredyt, fakt  
Tu każda płyta brzmi jak skit  
Każde osiedle Silent Hill

Szalona miłość w mieście kłamstw  
Wziąłem ją wtedy, miałem hajs  
I każdy widział już ten film  
Każde osiedle Silent Hill

Jebać te demony w lustrach  
I wszystkie te gusła, które wysłały ciebie na tamten świat

Ja całuję cię w usta, jesteś zimna i smutna  
Nie oddychasz, a jutra nie ma już nawet w snach

---



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych